

Dobór odmian pszenicy dopasowany do terminu siewu i przedplonu

Autor: Karol Bogacz

Data: 9 września 2018

Dobór odmian pszenicy dopasowany do terminu siewu i przedplonu pozwoli nam na optymalizację zarządzania uprawą. Dobierając odpowiednią odmianę zapewnimy roślinie stabilny rozwój nawet przy odchyleniach od terminu wysiewu.

Przedplon warunkuje termin wysiewu



Jako że pszenica jest delikatna na opóźnione terminy siewu nawet niewielki poślizg może obniżyć plon. Dlatego odmiana musi być dobrana także pod tym kątem. Źródło: agrofoto.pl; użytkownik: przemek99

Termin wysiewu należy do najważniejszych elementów uprawy zbóż. **Możemy inwestować w najdroższe technologie ochrony, nawożenie czy dokarmianie dolistne, jednak jeśli tu popełnimy błędy, to nie nadrobimy tego agrotechniką.** Problemy z siewem ozimin są najczęściej związane z warunkami atmosferycznymi. Jako że siewy przypadają na wrzesień i październik wjazd w pole uniemożliwiają często deszcze. W ubiegłym roku i przed dwoma laty mieliśmy z kolei do czynienia z mozaiką – długie okresy bezdeszczowe powodowały, że siew stawał

się bezsensowny w obliczu aplikacji w suchą glebę, natomiast późniejsze częste opady deszczu uniemożliwiały wysiew. Pszenica jest dość delikatna jeśli chodzi o terminy siewu. **Nawet kilkudniowe opóźnienia – zwłaszcza w przypadku późnych terminów – mogą odbić się na rozwoju jesiennym i przygotowaniu rośliny do zimy, co ma swoje przełożenie na plonowanie.** Warto więc sięgać po odmiany, które są nieco bardziej tolerancyjne na ten element agrotechniki, a jednocześnie dostosowane są do przedplonu. Ten jest ważny m.in. ze względu na to, że pod kątem uprawy poprzedzającej będziemy również planować termin siewu. Warunkuje też dobór odmian pszenicy w sytuacji, gdy będziemy ją uprawiać w monokulturze.

Co po kukurydzy i burakach?

Kukurydza na ziarno i buraki cukrowe mogą przysporzyć najwięcej problemów w przypadku siewu po nich pszenicy ozimej. Schodzą z pola jako ostatnie, często pozostawiając bardzo wąskie okienko na wysiew ozimin. Czynniki te powodują, że nie ma czasu na zwłokę i do siewu należy przystąpić bezpośrednio po zbiorze. **Czasem wysiew jest wykonywany już po terminie agrotechnicznym, dlatego też warto wybrać odmianę tolerującą opóźnienia w siewie.** Top Farms poleca na stanowiska po kukurydzy i burakach pięć odmian.



W przypadku siewu po roślinach późno schodzących z pól – jak kukurydza czy buraki – warto wybrać odmianę tolerancyjną na drobne opóźnienia co do terminu wysiewu. Źródło: agrofoto.pl; użytkownik: radekjohn1640

- **Ostroga** – jedną z najważniejszych cech tej ościstej odmiany jest jej wysoka elastyczność co do terminów siewu oraz bardzo dobra mrozoodporność, dzięki czemu nawet w przypadku późnego siewu szansa przetrwania srogiej zimy jest znacznie wyższa.
- **Hondia** – radzi sobie w przypadku późniejszego wysiewu i, podobnie jak Ostroga, łączy tę cechę z bardzo dobrą zimotrwałością.
- **Princeps** – dedykowany jest na bardzo dobre gleby. Sprawdzi się więc na stanowisku po burakach cukrowych. Charakteryzuje się bardzo dobrym wigorem początkowym, dzięki czemu szybko nadrabia stracony z powodu późnego wysiewu czas.
- **Elixer** – łączy w sobie odporność na fuzariozę kłosa z tolerancją na późniejszy siew.
- **Delawar** – odmiana ta jest m.in. odporna na choroby fuzyozji kłosa. Jako, że grzyby fusarium

bytują też na stanowiskach kukurydzianych Delawar jest godny polecenia jako roślina następcza po kukurydzy.

Siejesz po zbożach? Ważna jest tolerancja na monokulturę

Nasze nasiona produkowane są tylko i wyłącznie na plantacjach po przedplonie dwuliściennym. Dzięki temu wyeliminowane jest ryzyko związane z przenoszeniem fuzarioz

Aleksandra Tornadowska, Top Farms

Siew po zbożach jest zdecydowanie łatwiejszy ze względu na to, że te schodzą z pól znacznie przed terminem siewu. **Niemniej w tym przypadku warto sprawdzać czy odmiana jest polecana do siewu w monokulturze. W tym przypadku wyróżnia się m.in. odmiana Nelson.** Cechuje się wysoką odpornością na choroby podstawy źdźbła, mączniaka i septoriozy liści. Co ważne, wysoką zdrowotność i zwiększoną tolerancję na monokulturę łączy z przydatnością do późniejszego siewu, dzięki czemu będzie dobrym wyborem również w przypadku poślizgu w tym względzie.

Największy wybór mamy przy wysiewie pszenicy po rzepaku, ziemniakach czy roślinach motylkowych. Naszą uwagę przykuwają dwie odmiany – **Euclide oraz Bohemia.** Ta pierwsza jest najwcześniejszą odmianą proponowaną przez Top Farms. **Sprawdzą się na takich stanowiskach również Kerubino, Fidelius czy najlepiej plonująca w badaniach COBORU w ubiegłym roku LG Jutta.**



Do siewu po zbożach dobrym rozwiązaniem będzie odmiana, która jest bardziej tolerancyjna na uprawę w monokulturze. Źródło: agrofoto.pl; użytkownik: stasiu3512

Dobór odmian pszenicy dopasowany do terminu siewu i przedplonu – ważny aspekt planowania

Top Farms przykłada dużą uwagę do tematyki przedplonu poprzedzającego pszenicę już na etapie produkcji materiału siewnego. – *Nasze nasiona produkowane są tylko i wyłącznie na plantacjach po przedplonie dwuliściennym. Dzięki temu wyeliminowane jest ryzyko związane z przenoszeniem fuzarioz* – **wyjaśnia Aleksandra Tornadowska, doradca firmy Top Farms**. Wysiewając pszenicę w naszych gospodarstwach zwracamy uwagę właśnie na kluczowe elementy, które oszczędzą nam wielu kłopotów w uprawie i odpowiedzmy sobie każdorazowo na kilka pytań: po jakiej uprawie będę wysiewać pszenicę? W Jakim terminie? Czy istnieje ryzyko opóźnienia w siewach z jakichś przyczyn? Jeśli pszenica będzie wysiewana po roślinach późno schodzących to raczej dobierajmy odmianę tolerancyjną na opóźniony wysiew. Dobrze będzie, jeśli będzie cechować się dynamicznym startem. W przypadku siewu po takich roślinach ryzyko opóźnień w terminie wysiewu jest dość znaczące. Z kolei jeśli wysiewamy pszenicę po zbożach zwracamy uwagę na tolerancję odmiany na monokulturę. Będzie to jeden z kluczowych czynników warunkujących dobór odmian pszenicy na takie stanowisko.